

Kobiety będą pracować dłużej

Komentarz

Ekonomista z Instytutu Gospodarki Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania



TOMASZ SOLIŃSKI:

- Z ekonomicznego punktu widzenia zrównanie wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn jest korzystne dla gospodarki. Jednak ze względu na szczególną rolę społeczną kobiet, ten przywilej powinien być zachowany ze względu na ogrom pracy, jaką panie wykonują nie tylko zawodowo, ale też jako matki.

Nie jest możliwe w dzisiejszym systemie, aby pracować krótko, a pobierać wysoką emeryturę. Jednak przywileje dla kobiet są potrzebne ze względów społecznych. Krótszy wiek emerytalny kobiet nie jest dla budżetu mniej obciążający niż niesprawiedliwe przywileje emerytalne np. „niby-górników”, którzy nigdy pod ziemią nie byli.

jednak przez dłuższy czas. Wynika to zarówno z tego,

że wcześniej przechodzą na emeryturę, jak i z

dłuższej

średniej ży-

cia. Prze-

ciętny

okres po-

bierania

rent i eme-

rytur według

danych ZUS-u

wynosi 14 lat i 9

miesiące dla męż-

czyzn i 17 lat i 3 miesiące

dla kobiet.

Inna droga

- Przywilej dla kobiet po-

winien zostać, jednak powin-

ny one mieć możliwość pra-

cować dłużej - mówi doktor

Tomasz Soliński, ekonomista.

- System emerytalny mógłby

do tego zachęcać, oferując

wyższą emeryturę za dłuższą

pracę, a pracodawcy ulgi za

dłuższe zatrudnianie pracow-

nika.



Fot. Wojciech Preisner

Artur Getler

agetler@pressmedia.com.pl

Rząd opracował harmonogram zrównania wieku emerytalnego kobiet i mężczyzn. Oprócz tego planowana jest jeszcze jedna ważna zmiana. Wiek emerytalny dla obu płci ma zostać podniesiony do 67 lat. Jak podała „Gazeta Prawna”, przeciętna emerytura kobiet jest o 30 procent niższa niż ta, jaką pobierają mężczyźni.

Zmian tych nie powinniśmy się spodziewać szybko. Na pewno nie wprowadzi ich obecna ekipa rządząca. Zmiany planowane są na kilka etapów. Miałyby roz-

począć się już w 2015 roku i potem przez 10 lat wiek emerytalny miałyby być stopniowo podnoszony i zrównywany.

Dlaczego kobiety mają niższe emerytury?

- Wynika to z tego, że w dniu przejścia na emeryturę legitymują się krótszym stażem ubezpieczeniowym niż mężczyźni. Uzyskują też niższe wynagrodzenie za pracę niż mężczyźni - mówi Małgorzata Bukała, rzecznik prasowy Oddziału ZUS w Rzeszowie. - Kobiety najczęściej korzystają z urlopów wychowawczych lub urlopów bezpłatnych przysługujących matkom. Miesiące i lata tych

urlopów zaliczane są kobietom jako okresy nieskładkowe.

Mniejszy kapitał początkowy

Okresy nieskładkowe z kolei zaliczają się wprawdzie do emerytury, jednak mniej zwiększają kapitał początkowy niż okresy składkowe, ponieważ naliczane są od najniższej pensji krajowej. Tymczasem właśnie od kapitału początkowego zależy wysokość emerytury.

Kobiety biorą dłużej

Kobiety pobierają zazwyczaj niższe świadczenia,

- Kobiety często mają niższe emerytury, ponieważ w dniu przejścia na emeryturę legitymują się krótszym stażem ubezpieczeniowym niż mężczyźni. Uzyskują też niższe wynagrodzenie za pracę niż mężczyźni - mówi Małgorzata Bukała, rzecznik prasowy Oddziału ZUS w Rzeszowie.